

DODATEK TYGODNIOWY

do Gazety Lwowskiej.

Prenumerata na „Dodatek Tygodniowy“ osobno wynosi rocznie: w miejscu 4 zlr., z przesyłką pocztową 5 zlr. wal. austr.

№ 5.

Dnia 1. Lutego 1868.

Wychowanie publiczne.

Dotacje szkół ludowych w Galicyi.

(Ciąg dalszy. — Ob. nr. 1., 2., 3. i 4.)

14. Powiat Brzeżański.

Szkoła główna w Brzeżanach. Dotacja 1365 zł., 120 zł. pauszale, dwór dodaje 30 sągów drzewa. Patronem gmina.

Szkoła główna parafialna dla panien w Brzeżanach. Nauczycielka pobiera 262 zł. 50 c., pomieszkanie i 12 sągów drzewa opałowego.

Pomocnica 126 zł. i 31 zł. 50 c. na pomieszkanie.

Liczba porządkowa	Miejsce szkoły	Szkoła systemizowana					Komu przy- służa prawo prezentacyi	Liczba porządkowa	Miejsce szkoły	Szkoła systemizowana					Komu przy- służa prawo prezentacyi		
		Dotacja w								Dotacja w							
		pieniąd.		naturaliach						pieniąd.		naturaliach					
zlr.	c.	zboża mierzyc	wiązek słomy	ogród	drzewa sągów	zlr.	c.	zboża mierzyc	wiązek słomy	ogród	drzewa sągów						
1	Kozłów	193	20	8	—	1/2 morg.	6	r. k. Arcybiskup	18	Kurzany	92	75	10	—	—	6	gmina
		36	na stróża						19	Kołów	115	31	—	2k. 58 w.	—	—	—
2	Kozowa	143	85	26	—	—	4	Wy. K. Szeliski	20	*Kalne	55	—	24	—	—	—	—
		12	60	na stróża					21	*Sarańczuki	105	—	24	—	—	—	—
3	Taurów	136	50	40	10 kóp	—	—	r. k. Arcybiskup	22	*Słoboda	105	—	53	5 kóp	ogród	10	—
4	Budyłów	125	—	36	4 kopy	—	—	gm. i lać. prob.	23	*Ryszki							
5	Augustówka	117	—	45	—	—	—	gmina	24	*Drysyczów							
6	Ceniów	120	5	27 1/2	6 1/2 k.	—	—	—	25	*Koniuchy							
		6	30	tymczasowo					26	*Dubszcze							
7	Horodyszcze	79	8	32 1/2	8 1/2 k.	—	—	r. k. Arcybiskup	27	*Hinowce							
8	Krzywe	144	90	31 1/2	4 kopy	ogród	—	gmina	28	*Kozówka							
		3	15	tymczasowo					29	*Kuropatniki							
9	Mieczyszców	121	80	14 1/2	—	—	—	—	30	*Leśniki							
10	Olechowic	77	49	22	—	—	—	—	31	*Łapszyn							
11	Płaucza wielka	99	75	16	—	—	—	—	32	*Piotycze							
12	Płaucza mała	66	—	30	3 kopy	—	—	—	33	*Pokropiwna							
13	Polutory	185	96	27 3/4	8 kóp	—	—	—	34	*Poruczyn							
14	Słobudka	90	—	28 1/2	7 kóp	—	—	r. k. Arcybiskup	35	*Tauron							
15	Szybolin	226	80	2	krowa	—	—	gmina	36	*Złoczówka							
16	Wybudów	127	28	40	12 kóp	—	—	—	37	*Zuków							
		20	na opał														
17	Narajów	111	37	—	—	—	6	—									

Proboszcz uczy dzieci wraz z diakim

15. Powiat Rohatyński.

1	Bursztyn	240	—	—	—	—	—	ks. Eleonora	28	Załucze	100	—	12	—	—	opał	gmin. i proboszcz	
								Jabłonowska	29	Zelibory	63	—	—	—	3 morg.	—	gmina	
2	Bolszowce	178	50	—	—	—	opał	Bolszowski kla-	30	Zolczów	100	—	20	—	1/4 morg.	—	gmin. i proboszcz	
								sztor Karmelitów	31	Czercze	142	53	—	—	420 0	—	gmina	
3	Konkolniki	102	—	—	—	735 0	—	r. k. Arcybiskup	32	Bienkowce	100	—	—	—	1m 720 0	6	—	
4	Babuchów	100	—	20	—	540 0	—	gmina i proboszcz	33	Doliniany	165	—	—	—	6 morg.	5	—	
5	Czesniki	68	10	12	—	—	5	gmina	34	Fraga	90	—	16	—	—	40 fur	gmin. i proboszcz	
6	Dziczki	80	—	—	—	—	—	gmina i proboszcz	35	Jahlusz	80	—	—	—	—	50 0	gmina	
7	Herbutów	105	—	—	—	—	15 fur	gmina	36	Jawcze	180	—	—	—	1/4 morg.	—	gmin. i proboszcz	
8	Koniuszki	105	—	20	—	—	3	gmina	37	Kniehynicze	162	78	—	—	847 0	6	gmina	
9	Korostowice	98	91	—	—	—	—	gmina i proboszcz	38	Oskrzyszynce	170	—	—	—	174 0	4	—	
10	Kunaszków	162	75	—	—	1m 435 0	—	gmina	39	Podkamień	100	—	27	—	—	—	—	
11	Lipica górna	105	—	20	—	—	—	gmina	40	*Pomonięta	20	—	—	—	—	—	—	
12	Luczynie	100	—	24	—	—	—	gmina i proboszcz	41	Wasiuczyn	158	10	—	—	1200 0	5	gr. k. konsystorz	
13	Meducha	105	—	—	—	1/2 morg.	—	gmina	42	Dubryniów	100	48	24	—	—	10	gmina	
14	Międzyhorze	70	—	10	—	—	4	—	43	Stratyn	204	75	8	—	1 morg.	10	hr. Kon. Brzostowska	
15	Nastaszczyn	65	94	29	—	—	—	—	44	Bukaczowce	156	45	10	—	1/4 morg.	5	gmina	
16	Obelnica	50	—	20	—	—	—	—	45	Czachrów	137	55	14	—	1 morg.	10	—	
17	Podgrodzie	100	93	—	—	—	30 fur	—	46	Czerniów	120	20	12	—	1/2 morg.	10	—	
18	Potok	70	—	12	—	—	—	gmina i proboszcz	47	Kozara	129	69	—	—	—	—	10	—
19	Puhów	105	—	48	—	—	10	gmina	48	Kołokolin	132	30	—	—	1/4 morg.	10	gmina i dwór	
20	Putiatynice	100	—	20	—	—	—	gmina i proboszcz	49	Martynów nowy	189	—	—	—	5 morg.	6	gmina	
21	Sarnki średnie	105	—	—	—	2 morg.	6	dwór	50	Hrehorów	105	—	10	—	—	—	—	
22	Skomorochy nowe	106	—	—	—	—	—	gmina										
23	Skomorochy stare																	
24	Świstelniki	72	10	9 1/2	—	1/4 morg.	opał	—										
25	Ujazd	50	—	20	—	—	—	gmina i proboszcz	51	Wiśniów	138	60	—	—	—	—	10	—
26	Wierzbilowce	80	—	8	—	1/4 morg.	—	—	52	Żurów	139	65	—	—	—	—	10	gmina i dwór
27	Zalanów	63	—	20	—	1029 0	—	—										

16. Powiat Stanisławowski.

Szkoła główna w Stansławowie. Dotacja 4750 zł. — Szkoła trywialna dla panien. Dotacja 441 zł. i wolne mieszkanie. Patronem gmina.

Szkoła główna w Haliczu. Dotacja 1184 zł. 59 c. tudzież 16 sągów drzewa. Szkoła trywialna dla panien. Dotacja 261 zł. 68 c.

Patronem gmina.

1	Błudniki	100	—	14	—	920 0	6	gmina	10	Załukiew	178	—	—	—	—	6	gmin. i proboszcz
2	Bednarów	99	73	—	—	—	—	—	11	*Bryn	70	—	6	—	—	—	—
3	Ciężów	78	75	—	—	821 0	8	—	12	*Dorochów	60	—	6	—	—	4	—
4	Dubowce	220	75	—	5 kóp	1000 0	—	—	13	*Kołodziejów	70	—	8	—	—	—	—
5	Jezupól	241	—	—	—	680 0	—	—	14	*Kurypów	60	—	—	—	—	—	—
6	Komarów	106	—	—	—	—	—	gr. k. konsyst.	15	*Ostrów	50	—	4	—	—	4	—
7	Krylos	42	—	46	—	—	6	g. k. Metropol.	16	*Sielec	100	—	—	—	—	—	opał
8	Maydan	123	—	—	—	—	8	gmina	17	*Temerowce	45	—	8	—	—	—	4
9	Wiktorów	111	—	—	—	—	—	—	18	Mariampol	195	—	—	—	—	—	8
																	gmina i proboszcz
																	ks. E. Jabłonowska

Liczba porządkowa	Miejsce szkoły	Szkoła systemizowana						Komu przy- służa prawo prezentacji	Liczba porządkowa	Miejsce szkoły	Szkoła systemizowana						Komu przy- służa prawo prezentacji
		Dotacja w									Dotacja w						
		pieniąd.		naturaliach							pieniąd.		naturaliach				
		złr.	c.	zboża mierzyc	wiązek słomy	ogród	drzewa sągów				złr.	c.	zboża mierzyc	wiązek słomy	ogród	drzewa sągów	
19	Chryplin	189	—	—	—	50□ ⁰	3	gmina	31	Uhrynów dolny	67	—	—	—	—	—	gmina i proboszcz
20	Czerniejów	189	—	—	—	—	3	gm. i gr. k. kons.	32	Uhrynów górny	105	—	—	80□ ⁰	36 fur	—	gmina
21	Chomiaków	136	50	—	—	380□ ⁰	6	"	33	Uhorniki	189	—	—	18 kóp	440□ ⁰	—	"
22	Czukałówka	89	25	—	—	—	39 fur	"	34	Wolczyniec	189	—	—	—	350□ ⁰	—	"
23	Jamnica	210	—	—	—	32□ ⁰	—	"	35	Zagwoźdź	106	57	—	—	—	40 fur	"
24	Krechowce	126	—	—	—	32□ ⁰	—	gmina	36	*Knichinin	106	—	—	—	—	—	Uczy diak
25	Opryszowce	189	—	8	—	200□ ⁰	3	gmina i proboszcz	37	*Dobrowlany	77	60	—	—	—	20 fur	gmina i proboszcz
26	Pacyków	107	10	—	—	—	24	gmina	38	*Kołodziejówka	131	60	2	—	368□ ⁰	—	gmina
27	Pawelcze	189	—	—	—	1 morg	24 fur	"	39	*Tyśmieniczany	136	—	—	—	1/4 morg.	50 fur	gr. k. konsyst.
28	Podłuże	109	—	—	—	—	6	gmina i proboszcz	40	*Zabercze	65	—	—	—	2 morgi	50 "	gmina
29	Pasieczna	80	65	6	—	622□ ⁰	—	"	41	Pobereże	192	15	—	—	400□ ⁰	3 sagi	"
30	*Rybno	56	25	—	—	—	—	"	42	*Tumirz	60	—	—	—	—	—	"

U w a g a. Szkoły gwiazdką powyżej oznaczone, uważać należy za dotychczasowe.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Galicyjskie stanowe Towarzystwo kredytowe.

I.

Ze wszystkich krajowych Zakładów finansowych w Galicyi zaprowadzonych, najpierwszym w szeregu, najdawniejszym, i śmiało rzecz można najważniejszym, jest galicyjskie stanowe Towarzystwo kredytowe ziemskie. Powstało ono w roku 1842., przebyło więc już całe ćwierć wieku. Na zaś dotychczas jeszcze przydomek „stanowego“ Towarzystwa kredytowego, z powodu, iż według Statutów w dniu 3. listopada 1841. r. przez Najjaśn. Cesarza Ferdynanda zatwierdzonych, Stany galicyjskie przyjęły na siebie gwarancją za wszelkie zobowiązania się Towarzystwa względem osób trzecich. Stany też galicyjskie w Sejmie zgromadzone, wybierały po części Dyrekcją Towarzystwa i sprawowały najwyższy nadzór nad jego działaniem. Dziś instytucja Stanów zniesioną została, Sejm galicyjski zbiera się na weale odmiennych podstawach wyborów i składa się z elementów, które do dawniejszych Sejmów stanowych przystępu nie miały. Zbiorowa z resztą gwarancja Stanów weale jest zbyt cenną, galicyjskie bowiem Towarzystwo kredytowe, operując według zasad prawem określonych, samo w sobie daje najzupełniejsze bezpieczeństwo wierzycielom swoim, którzy w dobrach ziemskich, bezpośrednio Towarzystwu, a pośrednio wierzycielom jego za hipotekę służących, najzupełniejszą rękojmię posiadają. Zniesienie więc przydomku „stanowego Towarzystwa“ będzie właściwym następstwem zmian, jakie w ostatnich czasach zaszły w socyjalnym i politycznym organizmie kraju naszego.

Nie będziem się tu rozwodzić nad zaletami i znaczeniem Towarzystw kredytowych w ogóle pod względem polityczno-ekonomicznym. Są one najpewniejszym środkiem podniesienia zamożności kraju, dostarczając kapitałów, które zwolna na drodze amortyzacji, a zatem przez oszczędność i pracę spłacone być mogą. Komuż nie wiadomo, że pruskie Landschafty głównie się przyczyniły do wydzwignięcia rolnictwa w krajach zniszczonych długoletnimi wojnami, któż nie zna wielkiej przysługi i stanowczej ulgi, jaką Towarzystwo kredytowe ziemskie w Królestwie Polskiem w roku 1823. zaprowadzone, przyniosło ziemianom, w owych czasach bezprzykładną taniością i bezcennieścią produktów rolniczych do rozpacz przywiedzionym. Nasze galicyjskie Towarzystwo kredytowe powstało wprawdzie w czasie daleko późniejszym, zawsze jednak znacznie się przyczyniło do utrzymania i podniesienia wartości dóbr ziemskich, do ułatwienia cyrkulacji pieniędzy w rolnictwie, do uratowania od subhasty wielu majątków, których właściciele na innej drodze nie zdołaliby znaleźć równie dogodnego i taniego kapitału dla spłacenia dawniejszych swych wierzycieli.

Według zamknięcia rachunków za drugie półrocze 1866. roku, stan pożyczek Towarzystwa naszego kredytowego wynosił z dniem 1. stycznia 1867. r. 16,605.565 zł. wal. austr., tyle też wynosiła ogólna suma listów zastawnych w obiegu będących. Pożyczki lokowane były na 1830. majątkach ziemskich, na których miały pierwszą hipotekę. Wartość majątków tych, obliczona według zasad dotąd w użyciu będących, wynosi: 61,820.168 zł. w. a. W przecięciu więc Towarzystwo kredytowe dawało pożyczki prawie tylko do czwartej części wartości dóbr ziemskich, na których wierzycielności jego są zhipotekowane. Pod względem bezpieczeństwa nie można więc żadnego robić zarzutu, i pewno żaden papier publiczny tak bezpiecznym ufundowaniem poszczycić się nie może.

Koszta administracji, a mianowicie wydatki na płace, diurny, pensye, wynagrodzenia i wsparcia, na potrzeby kancelaryjne i nadzwyczajne wydatki, wynosiły w II. półroczu 1866. roku w ogóle 20.751 zł. 34 c. w. a. Nie są w to policzone koszta wygotowania listów zastawnych i strata przez zużycie sprzętów i maszyn, które w ogóle 1880 zł. 56 c. w. a. czyniły.

Własny majątek Towarzystwa wynosił z dniem 1. stycznia 1867. 1,001.030 zł. 60 c. w. a., od którego Towarzystwo w II. półroczu 1866. r. tytułem podatku dochodowego 2328 zł. 28 c. zapłaciło. Majątek Towarzystwa powstał najprzód z funduszu zakładowego przy założeniu otrzymanego w wysokości 551.725 zł. 21 c. w. a. a następnie z dodatku na zarząd i należności za wygotowanie listów zastawnych przez stowarzyszonych dłużników Towarzystwa opłacanego, z procentu za zwłokę z powodu uchybienia rat, i z obrotu własnym majątkiem, co wszystko w ogóle po 24. latach doszło do sumy 449.305 zł. 39 c. w. a., pomimo iż od dnia 1. stycznia 1857. roku dodatek na zarząd zniesiony został. Przynać więc wypada, iż zarząd Towarzystwa był sumienny i wzorowy i nikt pewno pod tym względem z żadnym zarzutem nie wystąpi.

Zaległości Towarzystwa u członków wynosiły z dniem 1. stycznia 1867. r. 174.756 zł. w. a. i w skutek takowych zaległości, 34 majątków ziemskich na sprzedaż wystawione być musiały. Chociaż cyfra powyższa stosunkowo dość jest znaczna, to jednak własny majątek Towarzystwa, fundusz jego rezerwowy z największą łatwością opieszających dłużników zastąpić może, dopóki zaległości na drodze właściwej ściągnięte i funduszowi rezerwowemu zwrócone nie będą.

Od kilku lat odzywają się w niektórych pismach publicznych częste skargi na galicyjskie Towarzystwo kredytowe, jakoby celowi swemu nie odpowiadało, a zatem radykalnej reformy potrzebowało. Nie oszczędzano przy tej sposobności i Dyrekcji Towarzystwa, zarzucając jej ospałość i obojętność dla dobra instytucji, z dobrem ogółu ścisły związek mającej. Porównywano drobny stósunkowo zakres działania galicyjskiego Towarzystwa kredytowego z olbrzymim rozwojem podobnych instytucji w krajach ościennych, a mianowicie w pogranicznym Królestwie Polskiem, gdzie Towarzystwo kredytowe było niejako osią, około której obracał się rozwój ekonomiczny kraju całego, aż do znanych wypadków ostatnich lat, które stan rzeczy w Królestwie Polskiem zupełnie zmieniły.

Zarzuty powyższe są zupełnie bezzasadne i niesłuszne, mianowicie o tyle, o ile się do Dyrekcji galicyjskiego Towarzystwa odnoszą, Dyrekcja bowiem Statutów samowolnie zmienić nie może i owszem ściśle się do nich stósować musi. Wszakże reforma tychże statutów zapowiedziana już jest wnioskiem wys. Rządu na Sejmie krajowym z 1863. r., chociaż reforma przez rząd ówczesny zaproponowana, nie sięga poza zmiany z zniesienia Stanów galicyjskich i stosunku ich do Towarzystwa kredytowego wypływające, i po za przypuszczenie do udziału w Towarzystwie majątków ziemskich, w Wielkiem księstwie Krakowskiem położonych. Czyli zaś zmiana takowa wpłynąć zdoła na rozszerzenie zakresu działania galicyjskiego Towarzystwa kredytowego i do podniesienia jego znaczenia, to przyszłość chyba dopiero okaże.

Ci co znaczenie galicyjskiego Towarzystwa kredytowego zrównać by chcieli z znaczeniem kredytowego Towarzystwa w Królestwie Polskim, jak było aż do wypadków lat ostatnich, ci chyba nie znają wcale okoliczności, wśród których Towarzystwo kredytowe w Królestwie Polskim powstało, nie znają urządzenia jego, zupełnie odmiennego od owych podstaw, na których się galicyjskie Towarzystwo kredytowe opiera. W Królestwie Polskim zaprowadzono Towarzystwo kredytowe w sposób niejako socjalno-radykalny. Tam według prawa z 1822. r., dłużnik właściciel dóbr ziemskich, przystępując do Towarzystwa kredytowego, zmuszał wierzyciela swego *primo loco* hipotekowanego, do przyjęcia listów zastawnych *al pari* bez względu na kurs ich, tam nawzajem wierzyciel zmusić mógł dłużnika właściciela majątku ziemskiego, do przystąpienia do Towarzystwa kredytowego i spłacenia go listami zastawnymi. Co więcej Towarzystwo kredytowe na drodze substytucji prawnej spłacało bezpośrednio wierzyciela pierwszą hipotekę mającego, nie troszcząc się wcale i nie pytając o prawa wierzycieli niżej hipotekowanych.

Wcale inaczej u nas w Galicyi według prawa z 1841. roku. Prawo to strzegło się wszelkiej dowolności, przestrzegało najsumienniejszemu wierzycieli niżej zahipotekowanych, żądając żeby ci przyznali pierwszeństwo hipoteki dla sumy na rzecz Towarzystwa kredytowego, tabularnie przejść mającej i dla wszystkich praw temuż Towarzystwu przysługujących. Wszelki więc radykalizm i socjalizm obcy był prawu Towarzystwa kredytowego w Galicyi zaprowadzającemu.

Dla usprawiedliwienia chociaż w jednej części owego radykalizmu, który Towarzystwu kredytowemu w Królestwie Polskim zarzucano, przytoczyćby można, iż radykalizm ten jest tylko pozorny, mianowicie w tem, iż dozwala na proste podstawienie Towarzystwa kredytowego w prawa wierzyciela *primo loco* hipotekowanego, że nie żąda przyznania pierwszeństwa hipotecznego od wierzycieli niższą hy-

potekę mających. Bo pierwszeństwo hipoteczne jest faktem jawnym, zaprzeczyć się nie dającym, przyznanie więc tego co jest, zupełnie jest zbyteczne i działanie Towarzystwa kredytowego znacznie utrudnia i nawet tamować może. Nadto zajęcie miejsca prywatnego wierzyciela przez Towarzystwo kredytowe, praw wierzycieli niżej hipotekowanych w niczem nie narusza, nie zmienia bowiem cyfry, jaka przed niemi na majątku ziemskim ciążyła, ani też nie nadaje Towarzystwu innych praw krom tych, co prywatnemu wierzycielowi którego miejsce Towarzystwo zajęło, już przysługiwały. Spieszniejsza bowiem egzekucya, jedyny wyjątek dla Towarzystwa kredytowego z pod pospolitego prawa, jak w podobnym przypadku zachodzi, nadwężeniem praw wierzycieli, niżej hipotekowanych nazwaną być nie może.

Nie dziw że w obec tak odmienną podstawy, na której galicyjskie Towarzystwo kredytowe zaprowadzone zostało, nie mogło ono nigdy dojść do takiego rozwoju i takiego znaczenia, jak Towarzystwo kredytowe w Królestwie Polskim. To nie wina Dyrekcyi, której pod tym względem nie zarzucić nie można. Galicyjskie Towarzystwo kredytowe żadnym sposobem nie mogło sprostać ani się mierzyć z instytucją, jaka w Królestwie Polskim do niedawna egzystowała. Lecz zaprzeczyć nie można, jak to w dalszym wywodzie cyframi okażemy, iż galicyjskie Towarzystwo kredytowe ustępować musi nawet przed zakładami finansowemi w innych prowincjach monarchii zaprowadzonymi, które, śmiało rzec można, ze szkodą Galicyi zwolna miejsce krajowego Towarzystwa zająć usiłują. A tem bardziej to uderza, iż krajowe nasze Towarzystwo kredytowe nie mając żadnych zysków na celu, większe powinnyby następczać dla majątków ziemskich korzyści, niż instytucye obcokrajowe, które sobie za pośredniczenie między dłużnikiem a wierzycielem swite prowizye płacić każą. Rzecz ta zasługuje zaiste na bliższy rozbiór, który będzie przedmiotem następnego artykułu, w piśmie niniejszem zamieścić się mającego.

Kościół farny w Żółkwi.

(Ciąg dalszy. — Ob. nr. 1., 2., 3. i 4.)

Wielki ołtarz sparty na czarnych marmoryzowanych kolumnach, tudzież pomniki z ciemnego czerwonego marmuru uwydatniają się wspaniale na tle ścian jasnych. Po lewej stronie kościoła u ściany środkowej umieszczona ambona zasługuje na uwagę, szczególnie z powodu przesłanicznie rzeźbionego popiersia Chrystusa, z cierniową koroną, z białego marmuru w medalionie. Jest to dzieło pomysłu i wykonania znakomitego naszego rzeźbiarza Filippiego, któremu poruczoną była restauracya pomników kościoła Żółkiewskiego, i który jej chlubnie z artystycznym znanstwem i zastosowaniem się do właściwego pierwotnego charakteru pomników, dokonał.

Obejrzawszy kościół, zwróćmy się do pomników.

Tuż obok wielkiego ołtarza po obu stronach u ścian umieszczone są kute z czerwonego marmuru naturalnej wielkości posągi, we framugach ozdobnych gżemsami i kapitelami, o kolumnach z białego marmuru stylu korynckiego. Po prawej od ołtarza stronie posągi wyobrażają Hetmana Żółkiewskiego i syna jego Jana. Po stronie przeciwnej dwa odpowiednie pierwszym posągi przedstawiają Reginę z Herburtów Żółkiewską, wdowę po Hetmanie i córkę ich Zofię z Żółkiewskich Daniłowiczową, obie w stroju zakonnym, w takim jaki nosiły w czasie wyprawy mężów swych na wojnę i w jakim były pochowane.

Posąg Hetmana i kanclerza wyobraża go w zbroi pancernej, z mieczem u boku, w prawej ręce trzyma buławę, w lewej pieczęć; u stóp hełm leży. Obok w drugiej framudze tegoż pomnika stoi posąg Jana Żółkiewskiego w takiejże zbroi z buzdyanem w ręku. Podobieństwo rysów twarzy obu zdaje się wiernie zachowane. U góry pomnika nad posągiem Hetmana przedstawiony w rzeźbie patron jego św. Stanisław, wskrzeszający Piotrowina. — Nad posągiem syna podobnież umieszczony patron jego św. Jan Ewangielista.

W górze pomiędzy obu posągami dwaj leżący rycerze trzymają połączone herby rodzinne. U szczytu św. Michał smoka dzidą przebijający.

Podobnież na pomniku przeciwnym na kolumnie po nad posągiem Hetmanowej umieszczona jej patronka św. Regina, a nad posągiem córki św. Zofia; a po nad rycerzami, trzymającymi tarczę herbową, u szczytu pomnika umieszczona Matka Boska z Panem Jezusem.

Kiedy się zabierano do restauracyi pomników, powstało pytanie jakie na nich umieścić napisy? Napisów albowiem nie było już żadnych.

Ślad tylko po nich pozostał na płytach marmurowych pod posągami w obu pomnikach. Rozpoznać można było że napisy te były głoskami metalowemi, osadzonemi na gwoździach wbitych w płyty marmurowe. Pomimo zniszczenia napisów z pozostałych śladów dawało się jeszcze dopatrzeć iż na pomniku Stanisława i Jana Żółkiewskich był umieszczony wiersz z Wirgilego: „Exoriare aliquis nostris ex ossibus ultor“; a na pomniku Reginy Żółkiewskiej i jej córki napis z księgi Judyty: „Vae genti insurgenti contra genus meum! Deus enim omnipotens vindicabit in eis!“

Słów tych nie przytacza Starowolski, który napisy pomników kościoła Żółkiewskiego podobnie jak innych w szacownem swem przechował dziele. Starowolski inne napisy znalazł na pomnikach Żółkiewskich. Okoliczność ta wskazuje że pierwotnie były tu pomniki inne, z innymi napisami; a dzisiejsze są już późniejsze, w miejscu tamtych postawione, jak domniemywać się można najpewniej przez Króla Jana III. Przechowane przez Starowolskiego napisy potwierdzają stanowczo to domniemanie. Czytamy w przytoczonych przez Starowolskiego napisach że pomniki Stanisława i Jana Żółkiewskich, tudzież Reginy Żółkiewskiej wystawiła jedyna córka i siostra Zofia z Żółkiewskich Daniłowiczowa, a pomnik tejże Zofii Daniłowiczowej wystawił syn jej Stanisław Daniłowicz. Tymczasem obadwa dzisiejsze pomniki tak Hetmana i syna Jana, jakoteż Hetmanowej i córki jej Zofii, są postawione jednocześnie, jak widać z tożsamości stylu i całej ich budowy. Nie mogłaby też wystawić ich Zofia Daniłowiczowa, skoro obie z matką spólny mają pomnik; widocznie więc pomnik ten już po śmierci jej postawionym być musiał. Napisy na tych późniejszych pomnikach były inne jak na pierwotnych, przez Starowolskiego widzianych. Postanowiono aby przy obecnem odnowieniu zachować napisy tak późniejsze, jak i dawniejsze zachowane u Starowolskiego. Stosownie do tego postanowienia umieszczono na pomniku Stanisława i Jana Żółkiewskich, w zdłuż całej płyty nagrobkowej pod obu posągami, dużemi żłobionemi w marmurze a następnie wylóconemi głoskami ów Wirgiliuszowy, zatarty niegdyś z rozkazu władzy obwodowej, wiersz:

„Exoriare aliquis nostris ex ossibus ultor!“
(Powstanie wielki z kości naszych mściciel!.)

Poniżej zaś płytę przedzielono od góry do dołu linią złożoną we dwie połowy; na przedziałce pod posągiem Hetmana umieszczono napis ze Starowolskiego:

D. O. M.

Stanislaus in Żółkiew Żółkiewski

Regni Poloniæ Cancellarius et Exercituum Dux Supremus

Barensis, Jaworoviensis, etc.

Capitaneus.

Cosacis Rebellibus debellatis, Tartaris ad Vdyczam profligatis, Moschorum Tyranno captio, et eorum Monarchia domita, cum Victor ac Triumphator Orbi terrarum claresceret, ne et in coelis triumphali

pompa, et victrici corona careret, in Moldavia ad Tyram cum Tartaris fortiter dimicando, pro Fide Christi et Patria sacra victima occubuit, Anno Reparatae Salutis M.DC.XX. Octob. 6. ætatis suæ LXX. Truncus ejus publico luctu domesticis Penatibus illatus est. Caput Bizantii Barbarorum insolentiæ expositum, magnaque postea mæstissima Conjugis cura inde reportatum, in hoc teguntur tumulo,

**Tibi hostis ad terrorem,
Tibi hospes ad exemplum.**

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Dokumenta i dyplomy.

Lednica. Wieliczka. Rok 1389.

W ziemstwie krakowskiem Miasto Wieliczka od Rudyców górę Homuh, pole, karcznię i ośm ogrodów za sto grzywien z dodatkiem innych posiadłości kupuje.

1 Nos **Drogomirus** Judex et **Krzeslaus** Subiudex t(er)re
Crac(oviensis) g(e)n(er)ales Notu(m)faci(mus) quib(us) expedit |
2 vniu(er)s(is) p(ræ)ntem l(ite)ram insp(e)ctur(is) Q(uod) cu(m)
p(ro) tribunali sede(m) accedens ad n(ost)ram n(ost)ro-
3 r(um)q(ue) assessor(um) | p(ræ)nciam hono(rabi)lis vir d(omi)-
n(us) Joh(an)nes Canonic(us) Crac(oviensis) et Pleban(us)
4 Woynicen(sis) filius d(omi)ni Rudice Suc|Camerary Plocen(sis).
h(er)edisq(ue) de Skrzydlna, nomi(n)e et voce p(ræ)d(i)c(t)i
5 p(at)ris sui et alior(um) fratru(m) suor(um) | no(n) co(m)-
pulsus n(e)c coactus aut aliq(uo) dolo c(ir)cu(m)uent(us). sed
6 de bona animi sui deliberac(i)one co(n)silioq(ue) | suor(um)
amicor(um) p(ræ)habito vnu(m) Monte(m) Homuh an(te) Ciui-
7 (ta)te(m) **Wieliczka** situatu(m). et Campu(m) c(ir)ca Tha-
b(er)na(m) | Ponedzalek d(i)c(t)am. octo ortos et Thab(er)-
8 nam. p(ræ)d(i)c(t)am penes p(ræ)d(i)c(t)am Ciuit(atem) cu(m)
om(n)ib(us) et singulis | utilitatib(us) que ibid(em) su(n)t u(e)l fieri
9 quo(mod)o l(ibet) p(ro)uisione meliori mediante poss(un)t in fut(ur)o.
s(e)c(un)d(u)m. q(uod) s(un)t | p(ræ)missa in suis met(is) longe
lateq(ue) c(ir)cu(m)ferenc(i)alit(er) distincta. p(ro)ut solus c(um)
10 patre suo a t(em)p(or)ibus | retroact(is) tenuit h(ab)uit et
possed(it) Nichil p(ro) se aut p(at)re suo p(ræ)d(ict)o u(e)l
11 ip(s)or(um) legit(im)is successorib(us) Juris dominy et utili-
tat(is) in p(ræ)miss(is) res(er)uando. Honest(is) et p(ro)uidis
12 viris domi(ni)s Consulib(us) | totiq(ue) Co(m)mu(n)itati Ci-
uit(at)is in **Wieliczka**. ip(s)or(um)q(ue) liber(is) et legit-
13 (im)is successorib(us). p(ro) Centu(m) marc(is) g(r)ossor(um) |
Pragen(sium) nu(meri) c(on)sueti in Regno dec(ur)rent(is).
14 Duob(us) campis. area Tyorascheonis. prato et duob(us) | gays
an(te) **Ledniczam**. q(uod) pratu(m) Ratholdi di(cetum). in-
p(er)petuu(m) vendid(it) et Jur(e) h(æ)rditar(i)o resignauit Re-
15 nu(n)cciat(is) | om(n)i repetic(i)oni et rehabic(i)oni p(ro) p(ræ)-
miss(is), sed p(er) ip(s)os Concordie ¹⁾ ip(s)or(um)q(ue)
16 co(m)muni(ta)te(m) p(er)petuis t(em)p(or)ibus | tenend(is)
vendend(is) donand(is) co(m)mutand(is) utifruend(is) et p(ro)ut
ip(s)is melius videbit(ur) c(on)u(er)tend(is). p(ro)mitte(n)s |
17 eciam p(ro) p(ræ)d(i)c(t)o p(at)re suo d(omi)no Rudicea. q(uod)
om(n)ia p(ræ)missa ip(s)is Co(n)sulib(us) debet et tene(tur) re-
18 signare. | trade(re) et renu(n)ciare. In cui(us) rej testi(m)o-
(niu)m Sigilla n(ost)ra p(ræ)sentib(us) s(un)t appe(n)sa Act(um) ²⁾
19 dat(um) **Crac(oviae)** die b(ea)tor(um) | Petri et Pauli Ap(o)-
sto(lor)um Anno D(omi)ni **M^o CCC^o LXXX nono**. p(ræ)-
20 sentib(us) his Sulcone Judice Andrea | de Rambeschicz Boreone
de Tsczenecz Burgrabys Castri Crac(oviensis). P(ra)ndotha de
21 Neprzeschna | Clemente de Curow Jo(hanne) de Czulicz h(æ)re-
dib(us) et alys m(u)lt(is) fidedignis t(est)ibus.

Z oryginału pergaminowego. Mierzy u góry 270, u dołu 267, z lewej 167, a z prawej strony 18 milimetrów. Pieczęci dwie było u niego zawieszonych, lecz od prawej tylko pozostał paseczek pergaminowy. Na odwrotnej stronie znajdują się następujące napisy:

Ponyedzalek
Ponyedzalek ortos octo.
Decimus
1389
Nr. 12 Visu(m)
Eptio alterius partis | Kłosowa
Nr. 65.
Nr. 12.

*My Drogomir Sędzia i Krzesław Podśudek całej ziemi*krakowskiej, wiadomo czynimy wszystkim, którym wypada niniejsze pismo przegładnać: Gdyśmy sąd sprawowali, stając przed nami i przysiężnymi naszymi Czcigodny Maś Pan Jan, Kanonik krakowski a wojnicki Pleban, syn Pana Rudycy Podkomorzego plockiego a dziedzica ze Skrzydlny, imieniem i głosem pomienionego ojca i drugich braci swoich, nie przynaglon ani przyniewolon lub podstępem jakim uwiedzion, lecz dobrze się namysłiwszy i od przyjaciół swoich zasiągnawszy rady, górę Homuh przed **Wieliczka** się znajdującą, tudzież pole koło karczmy **Poniedziałek** zwanej, ośm ogrodów i karcznię wspomnioną pod miastem przereczonem, ze wszystkimi w ogóle i w szczególności pożytkami, z tamtąd idącemi, lub w przyszłości przy lepszej pieczy jakimkolwiekbądź sposobem uzyskać się mogącemi: tak jako powyższa posiadłość miedziami wzdłuż, wszcz i ze wszystkich stron oddzielona: jako ją sam z ojcem swoim od dawniejszego czasu dzierżył, miał i posiadał: sobie lub ojcu swojemu albo prawowitym spadkobiercom żadnej władzy ani pożytku na posiadłości tej nie zastrzegając, — Uczciwym i Opatrznyim Mężom, Panom Radźcom, tudzież całej Gminie Miasta **Wieliczki**, dzieciom i prawowitym następcom ich, za sto grzywien groszy prazkich liku zwyczajnego, w królestwie przyjętego, za dwoje pola, za dworzysko **Tioraszka**, za łakę i dwa gaje pod **Lednica**, która-to łaka **Ratołdowa** zwana, przedał na wieczność, i prawem dziedzicznym odstąpił; zrzekłszy się zarazem sądanja i powrócenia przereczonej posiadłości, którą ciż Radźcy i Gmina ich wieczyście dzierżyć, przedać, darować, zamienić, z niej użytkować lub nią, jako im najlepiej zdawać się będzie, rozrzucić mogą. Oświadczył także za wspomnionego ojca swojego Pana Rudycę, iż winien jest i obowiązany tymże Radźcom wszystko przereczzone zdać i wszystkiego się zrzec. Na świadectwo czego pieczęcie nasze u niniejszego zawieszane. Działo się i dawało w **Krakowie** w dzień świętych **Piotra i Pawła** Apostołów lata **Bożego Tysiącznego Trzechsetnego Ośmdziesiątego Dziewiątego** w przytomności **Sulka** Sędzi, **Andrzeja z Rąbieszyc**, **Borka ze Trzcienca**, **Burgrabiów** grodu krakowskiego; **Prandoty z Nieprzesny**, **Klomensu z Kurowa**, **Jana z Czulic**, dziedziców, i wielu innych wiarygodnych świadków.*

*Poniedziałek.
Poniedziałek, ośm ogrodów.
Dziesiąty
1389
Liczba 12. widziano.
Kupno drugiej części Kłosowa.
Liczba 65.
Liczba 12.*

¹⁾ Tego wyrazu tylko dwie pierwsze litery są pierwotne; dalsze odmienną ręką, piśmem drobniejszym i czarniejszym atramentem na skrobanie później dopisane. Związek wskazuje, że tu stać powinno i pierwotnie stało „Consules“. — ²⁾ Opuszezony spójnik „et“.

Wolański Franciszek Ksawery.